

Wpływ koncepcji konsolidacji sprawozdań finansowych na zmiany w międzynarodowych standardach rachunkowości

Joanna Toborek-Mazur *

Wprowadzenie

Celem artykułu jest analiza koncepcji konsolidacji sprawozdań finansowych, które w znacznej mierze wpłynęły na zasady pomiaru i zakres ujawnień poszczególnych kategorii w sprawozdawczości skonsolidowanej. Istotnym celem jest ocena kolejnych ewolucyjnych zmian regulacji prawnych, które wykorzystują założenia przedstawianych koncepcji. Próba odpowiedzi na pytanie, czy obecne regulacje wpłyną na jakość informacji, jakiej oczekują inwestorzy, podyktowała konstrukcję artykułu. W niniejszych rozważaniach zostanie wykorzystana analiza porównawcza regulacji w zakresie wyceny i prezentacji elementów skonsolidowanego sprawozdania finansowego obowiązujących w poszczególnych okresach w międzynarodowych regulacjach rachunkowości (MSSF). W celu zilustrowania najważniejszych różnic pomiędzy omówionymi koncepcjami autorka przedstawiła przykład liczbowy.

Przedstawiane koncepcje konsolidacji sprawozdań finansowych są podstawowymi założeniami metodologii rachunkowości grup kapitałowych i wywodzą się z teorii podmiotowych rachunkowości¹. Dlatego w pierwszej części artykułu zostanie omówiony kapitał jako kategoria nauk ekonomicznych i rachunkowości. Konfrontacja potencjału metodologicznego z obowiązującymi regulacjami w zakresie wyceny poszczególnych składników skonsolidowanego sprawozdania finansowego pozwoli dodatkowo na ocenę badanego zjawiska. Metodologią badań nazywamy naukę zajmującą się sposobem pomiaru zachodzących zjawisk, które badacz chce zmierzyć². Obecnie prawie każda gałąź nauki opracowała i przygotowuje własne metody badawcze. Rachunkowość również posiada odrębny zbiór reguł, między innymi po to, aby jak najlepiej mierzyć interesujące zjawiska.

* Dr Joanna Toborek-Mazur, adiunkt, Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie, Katedra Rachunkowości, e-mail: toborekj@ue.krakow.pl

¹ Na te zależności jako pierwszy w Polsce zwrócił uwagę Radosław Ignatowski (1995), wywodząc je z opracowania G.C. Baxtera i J.C. Spinneya (1975), którzy jako pierwsi zestawili koncepcje konsolidacji sprawozdań finansowych w jedną całość. Zawarta w opracowaniu Radosława Ignatowskiego (1995) literatura przedmiotu jest w niniejszym artykule jedynie przytaczana i bezpośrednio pochodzi z jego autorskich opracowań. Chodzi tu w szczególności o dzieła takich autorów, jak Baxter, Spinney (1975), Moonitz (1944, 1951, 1961), Nobes, Parker (1991), Rosenfield, Rubin (1985, 1986), Schroeder i in. (1991), Taylor (1987) czy Wolk i in. (1984).

² http://www.naukowiec.org/wiedza/metodologia/metodologia-badan_643.html (dostęp 2.02.2014).

Metodologia rachunkowości to nauka nie tylko o metodach wyceny poszczególnych kategorii bilansowych, lecz również ocena ich skuteczności i wartości poznawczej (<http://pl.wikipedia.org/wiki/Metodologia> – dostęp 2.02.2014). Analizując zmiany regulacji w zakresie konsolidacji, warto pamiętać o przesłankach, jakie skłoniły ludzkość do dostrzeżenia roli rachunkowości. Jej początków należy szukać w starożytnych państwach, takich jak Babilonia, Rzym, Egipt czy też Grecja, w których to wraz z rozwojem cywilizacyjnym pojawiła się potrzeba wspomaganie zapiskami ludzkiej pamięci. Na przykład około 36 wieku p.n.e. w Egipcie pojawili się specjalnie wyznaczeni urzędnicy, których zadaniem było prowadzenie ewidencji (księgi) dla prywatnych gospodarstw faraonów (Śniezek, 2009, s. 21).

Współcześnie rachunkowość wciąż się rozwija i dostosowuje do panujących warunków gospodarczych. Podstawową zasadą, na której opiera się rachunkowość, jest dualizm. Jej historia sięga XV wieku, kiedy to wybitny uczony ówczesnych lat Luca Pacioli opisał przy jej wykorzystaniu pomiar wielkości zwanej kapitałem (Dobija, Dobija, 2005, s. 8–9). Przedstawiony został on za pomocą równania aktywa = kapitał. To dualne rozumienie środków ekonomicznych w postaci aktywów rzeczowych, finansowych i pozostałych składników występujących na przykład w postaci wartości niematerialnych. To punkt wyjścia do stwierdzenia, że wartość zawarta w tych zasobach wpływa na źródła finansowania, którymi są kapitał własny i kapitał obcy (Dobija, Jędrzejczyk, 2011, s. 78–80). Kapitał zatem to podstawowe źródło finansowania aktywów każdej jednostki. To zasoby podmiotu gospodarczego, które wyróżniamy z punktu widzenia podmiotowego.

Teorie podmiotowe są ważnymi i podstawowymi koncepcjami, na których między innymi opiera się metodologia rachunkowości grup kapitałowych. Celem każdej metodologii badań jest opracowanie coraz to lepszych sposobów pomiaru badanych zjawisk czy też udoskonalanie już istniejących metod. Ten sam cel przypadł rachunkowości w obszarze konsolidacji sprawozdań finansowych. W tym przypadku najczęściej podlegają badaniu elementy sprawozdania finansowego.

Nawiązując do klasycznej definicji Stanisława Skrzywana, można stwierdzić, że rachunkowość grup kapitałowych to obszar, który zajmuje się odzwierciedleniem działalności gospodarczej i sytuacji majątkowej podmiotów połączonych i powiązanych. Istnieje tutaj określony system prezentacji wynikający ze stosowania różnych metod, zasad i reguł identyfikowania oraz pomiaru podstawowych wielkości informujących o przebiegu danego procesu konsolidacji (Olchowicz, 2006, s. 13). Rachunkowość jest nauką, która posiada własne metody badawcze, dzięki którym tworzy materiał liczbowy niezbędny do decydowania o dalszym rozwoju podmiotów gospodarczych. Wymienione w niej elementy wpływają na zakres metodologiczny skonsolidowanego sprawozdania finansowego. Model rachunkowości stosowany przy sporządzaniu sprawozdań finansowych zależy od przyjętej koncepcji pomiaru kapitału własnego. Międzynarodowe standardy rachunkowości nie preferują jednego modelu, który mierzy kapitał własny, choć wyraźnie ewoluują w tym zakresie. Na zmiany

w stosowanych metodach pomiaru poszczególnych zasobów duży wpływ mają uczestnicy rynku kapitałowego. To proces koncentracji kapitału poprzez rozwój połączeń i przejęć wymusił obowiązek dostosowywania się systemu rachunkowości do potrzeb obecnych i przyszłych inwestorów.

1. Kapitał jako podstawowa kategoria w naukach ekonomicznych

Kapitał to kategoria, która znalazła swoje miejsce w naukach ekonomicznych, a informacje o jej wartościach znajdujemy w każdym sprawozdaniu finansowym, także jednostek powiązanych i połączonych. Kategoria kapitału wiąże się z upływem czasu i procentem. Już w czasach starożytnych stosowano kategorię kapitału i procentu, czyli już wówczas występował paradygmat myśli ekonomicznej, zgodnie z którym kapitał powinien się pomnażać wraz z upływem czasu. Podstawą funkcjonowania jednostek gospodarczych wyrażoną przez system rachunkowości jest kapitał. W związku z tym bardzo ważny jest okresowy pomiar kapitału dokonywany pod kątem jego właścicieli, którzy czerpią informację o tym, czy koncentracja, w którą zainwestowali zostaje zachowana i ewentualnie powiększana (Dobija, 2005, s. 39). Ważne staje się ustalenie, czy przedsięwzięcie dostarcza korzyści ekonomicznych³.

Przesłanki do zrozumienia kapitału sformułował Y. Ijiri. Jego zdaniem pojęcia „kapitał” i „zasoby” stanowią dwie finansowe strony tej samej jednostki. Ponieważ bieżące zobowiązania są w dużej mierze generowane w procesie zarządzania zasobami, zatem odejmuje się je od aktywów. Dlatego można postawić znak równości między kapitałem a zasobami, inaczej zasoby = kapitał. Kapitał jest abstrakcyjny, zagregowany i jednolity, podczas gdy zasoby są konkretne i niejednolite (Ijiri, 1995, s. 55–67).

Wszystkie teorie kapitału przedstawiane są przy pomocy równania bilansowego. Zdarzenia gospodarcze przedstawiane za pomocą tego równania pokazują zmiany kapitału własnego. Opisywane są w ten sposób transakcje dokonane pomiędzy jednostką a otoczeniem, które mają przyczynić się do jego przyrostu. Funkcjonuje przekonanie, że kapitał skoncentrowany jest w aktywach i zależy od ich wartości. Stanowi on energię tkwiącą w zasobach jednostki gospodarczej (Dobija, Dobija, 2005. s. 9–10). Luca Pacioli w dziele *Summa de Arithmetica, Geometria, Proportioni et Proportionalita* wydanym w 1494 r. w piątym traktacie IX działu zatytułowanym *O korzyściach, resztach, saldach, dyskontach i sposobie ich ewidencji dziennej* porusza problem różnych form dochodu oraz zysku z kapitału. W tej części swojego dzieła autor często używa łacińskiego określenia *merere*, co oznacza zarabiać, inaczej mówiąc – otrzymywać zysk z kapitału. Luca Pacioli często posługuje się czasownikiem „wynagradzać”: jak wynika

³ Według bilansowej koncepcji rachunkowości jednostka gospodarcza osiąga zysk tylko wówczas, gdy wartość kapitału własnego (aktywów netto) na koniec roku obrotowego przewyższa wartość kapitału własnego na początek tego okresu.

z treści ma na myśli „wynagrodzenie z pracującego kapitału”. Kilkakrotnie porusza też aspekt otrzymywania wynagrodzenia z oprocentowania, należy to rozumieć jako pożyczania na procent (Pogodzińska-Mizdrak, 2005).

Omówione poglądy potwierdzają nowe badania polskich archeologów, którzy przeprowadzając inwentaryzację swoich wykopalisk w Egipcie, znaleźli ponad 160 ostraków (Grabowska, 2011)⁴. Dokumentują one rozliczenie budowy bazyliki z V wieku w egipskiej Marei⁵. Tomasz Derda, odczytując zapisy na kilku z nich, wskazał na znaczenie rachunkowości już w czasach starożytnych. Odczytał, że właściciel wielbłądów wykorzystywanych do prac przy budowie świątyni otrzymywał zdecydowanie wyższe wynagrodzenie aniżeli pozostali pracownicy (Derda, 2012). Jego zdaniem otrzymywał on zapłatę z tytułu swoich praw własności. Były to korzyści płynące z posiadanych przez właściciela aktywów. Dzięki tym badaniom nowożytni polscy naukowcy wskazali na aktualność paradygmatu rachunkowości i zwrócili uwagę na prawidłowości ekonomiczne w zakresie pomnażania kapitału.

2. Kapitał w teorii rachunkowości

Jak wynika z rozważań, na gruncie teorii rachunkowości z kapitałem bardzo wyraźnie powiązane są prawa własności. Kapitał własny stanowi wartościowy odpowiednik składników majątku, do których danej jednostce przysługuje prawo własności. Wniezione zostały one do podmiotu gospodarczego przez założycieli (właścicieli), którzy tym samym nabyli prawo do uczestniczenia w podziale zysku oraz do zwrotu kapitału w razie likwidacji przedsiębiorstwa. Składniki te mogą również pochodzić z przeznaczenia części wygoszodarowanego zysku na cele rozwojowe. Mogą mieć postać rzeczową lub pieniężną. W zależności od formy organizacyjno-prawnej podmiotu gospodarczego kapitały własne mają różne nazwy. W każdej takiej jednostce kapitał własny to udział inwestorów.

Oczywiście, pamiętając o podstawowym równaniu bilansowym, nie sposób nie zauważyć, że kapitał obejmuje nie tylko właścicieli, ale również pożyczkodawców, czyli tych, którzy poprzez uczestnictwo kapitałowe mają również swój udział

⁴ Inne źródła podają 186 glinianych tabliczek, czyli ostraków; informacja z 25 sierpnia 2011 r., <http://www.polskieradio.pl/5/3/Artykul/426048,Polacy-odkryli-starozytne-wysypisko-smieci> (dostęp 5.08.2013).

⁵ W Egipcie ostraki – ceramiczne skorupki występują już od czasów Starego Państwa. Zapisywano na nich podręczne notatki gospodarcze, listy, uczniowskie wypracowania. Polscy archeolodzy odkryli zbiór ostraków, na których czarnym tuszem sporządzono zapiski o finansowaniu budowy bazyliki z V wieku. Zdaniem kierującego misją naukową Krzysztofa Babrą z Muzeum Archeologicznego w Krakowie znalezisko jest wyjątkowe. Umieszczone na ostrakach zapiski bada profesor Tomasz Derda z Zakładu Papirologii w Instytucie Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego.

w aktywach jednostki. Termin prawa własności ma najczęściej różne znaczenie. Cytując rodowód tego pojęcia z języka angielskiego (*equity*), można stwierdzić za innymi teoretykami, że jego korzenie sięgają słowa „równy” (*equal*). Oba te terminy nie oznaczają tego samego, gdyż „po równo” to nie znaczy sprawiedliwie (Toborek-Mazur, 2010, s. 132–133). Nawiązując do znaczenia sprawiedliwości, można zauważyć, że również w filozofii współczesnej jest ona odmiennie rozumiana. Między innymi filozofowie socjalizmu za „sprawiedliwe” uznają przyznanie tego, co z tytułu wkładu jego pracy słusznie należy się człowiekowi (Hendriksen, van Breda, 2002, s. 755–756). Podział tych praw w rachunkowości zależy od stosowanej teorii. W jednostce kontynuującej działalność wypłaty na rzecz właścicieli są uzależnione od osiągniętego wyniku finansowego i najczęściej wyznaczone z odpowiednim czasowym wyprzedzeniem. Ich wielkości wyrażane są w stałych kwotach uzależnionych od posiadanego prawa głosu, choć mogą nimi rządzić zupełnie inne kryteria (Hendriksen, van Breda, 2002, s. 759).

Zgodnie teorią własnościową zysk netto danego okresu obrachunkowego dodawany jest do kapitałów właścicieli i reprezentuje wzrost ich majątku. Jednak taka koncepcja nie powinna mieć zastosowania do odzwierciedlenia rzetelnego i wiernego obrazu korporacyjnych form własności, gdyż złożone formy działalności gospodarczej składają się z jednostek posiadających często rozproszony i zróżnicowany akcjonariat. Sprawozdania finansowe spółek akcyjnych wskazują na rezydualny zysk, który może być przeznaczony do podziału pomiędzy różnych właścicieli oraz według odmiennych reguł.

Za bardziej właściwą dla holdingów i innych złożonych struktur, które zwiększają swój potencjał gospodarczy zgodnie z teorią pomnażania kapitału, uznaje się teorię podmiotu gospodarczego (*entity theory*). Zakłada ona, że przedsiębiorstwo prowadzące działalność gospodarczą istnieje oddzielnie i ma osobowość samą w sobie (Hendriksen, van Breda, 2002, s. 761). Zgodnie z tą koncepcją różnica w rozpatrywaniu kapitału wynika z innego pomiaru jego wartości, w szczególności z uwzględniania jego występowania w różnych postaciach. Kładzie się tutaj nacisk przede wszystkim na prawa właścicieli kapitałów własnych. A zatem ukierunkowuje ona rozwój rachunkowości na potrzeby i interesy właścicieli danej jednostki gospodarczej. Zysk netto stanowi wynik, który wpływa na zmianę kapitałów własnych. Uzyskujemy go po odliczeniu wszystkich roszczeń, w tym również odsetek od zobowiązań i podatku dochodowego. Jest on tylko wtedy „osobistym” dochodem akcjonariusza, gdy wartość zainwestowanego przez niego kapitału wzrosła lub do wysokości zadeklarowanej dywidendy (Hendriksen, van Breda, 2002, s. 761). Rozwinięcie podstawowych założeń koncepcji własnościowej lub podmiotu gospodarczego stanowią: teoria rezydualnych praw własności, teoria przedsiębiorstwa i teoria funduszowa. Syntetyczne ujęcie tych teorii przedstawia Marzena Remlein (2008, s. 170–173).

3. Teorie konsolidacji sprawozdań finansowych jako obszar metodologii rachunkowości

W literaturze funkcjonuje pogląd, że celem działalności każdego podmiotu gospodarczego nastawionego na zysk jest uzyskiwanie efektywności sprzyjającej interesowi zarobkowemu właścicieli – wzrostowi wartości przedsiębiorstwa (Szyszko, 2000, s. 19–20). Realizacji tego celu podporządkowane jest zarządzanie przedsiębiorstwem, w którym bardzo ważne miejsce wyznaczone jest dla rachunkowości jako systemu informującego między innymi właścicieli o osiągniętych korzyściach z zaangażowanego kapitału oraz czy przedsiębiorstwo funkcjonuje w sposób ciągły i jest rentowne. Rachunkowość uznawana za język biznesu nie tylko umożliwi porozumiewanie się wszystkim uczestnikom życia gospodarczego, ale przede wszystkim dostarcza im wiedzy (Walińska, 2006, s. 57). Stanowi ona kompletny i merytorycznie spójny system informacyjny zorientowany na tworzenie informacji finansowych o sytuacji majątkowo-finansowej i działalności gospodarczej przedsiębiorstwa, służących użytkownikom do podejmowania decyzji ekonomicznych. Zapotrzebowanie na informacje pochodzące z rachunkowości ma szczególny wymiar w warunkach globalizacji gospodarki (Remlein, 2011, s. 140–141).

Rozwój spółek giełdowych sprzyja pojawianiu się coraz częściej nowych inwestorów wzmacniających grupę właścicieli uczestniczących w procesach koncentracji. Oni, podobnie jak pozostali uczestnicy rynku kapitałowego biorący udział w jego rozwoju, oczekują właściwej informacji generowanej przez system rachunkowości. Domagają się, aby sprawozdania finansowe zawierały rzetelne dane do oceny podejmowanych decyzji finansowych. Ponadto uważają, że informacje w nich zawarte powinny być skierowane do wielu użytkowników, w tym do wszystkich uczestników rynku kapitałowego jako właścicieli kapitału. Obecnie fakt ten zaznaczył się szczególnie w odmiennym spojrzeniu na pomiar i zakres ujawnień poszczególnych kategorii w sprawozdawczości skonsolidowanej. Skonsolidowane sprawozdanie finansowe przedstawia majątek grupy jednostek gospodarczych jako jedną całość. Tym samym grupa staje się podmiotem rachunkowości⁶. Konsolidacja to połączenie jednostkowych sprawozdań finansowych, w rezultacie którego wynikowe sprawozdanie opisuje nowy podmiot powstały przez połączenie jednostki nabywanej i nabywającej (Ross i in., 1993, s. 755; Maness, 1988, s. 459). Istotnym celem tych sprawozdań jest zaspokojenie potrzeb informacyjnych wielu odbiorców. Aby wyznaczyć zakres informacji, które powinny zostać ujęte w skonsolidowanym sprawozdaniu finansowym, należy ustalić odpowiedzi na kolejne pytania. Po pierwsze, dla kogo mają być przeznaczone te informacje oraz jaki jest cel ich dostarczania poszczególnym użytkownikom. Dlatego należy zastanowić się nad zakresem prezentacji aktywów netto jednostki zależnej. Ponadto warto ustalić, czy sprawozdanie skonsolidowane powinno

⁶ Przewodnią zasadą technik sporządzania skonsolidowanego sprawozdania finansowego jest eliminacja wszystkich potwierdzonych transakcji wewnątrz grupy.

uwzględniać prawa wszystkich udziałowców grupy do majątku netto jednostki zależnej. Odpowiedź pozytywna zmusza sporządzającego sprawozdanie do wyboru sposobu ich prezentacji, czyli wyznaczenia zakresu ich ujawnienia. A zatem powinien on odpowiedzieć na pytanie, czy ujawnić te kapitały w całości lub czy należy uwzględnić dodatkowo prawa udziałowców mniejszościowych oraz ustalić, jak je wyliczyć (Toborek-Mazur, 2009). Podobne problemy dotyczą innych pozycji sprawozdania finansowego.

Takie pytania stały się przedmiotem zainteresowań teoretyków rachunkowości, którzy na bazie podmiotowych teorii rachunkowości stworzyli koncepcje sprawozdawczości skonsolidowanej, kształtując tym samym metodologię rachunkowości grup kapitałowych. Niniejsze teorie zwracają uwagę na podmiot gospodarczy, którego właściciele są jedyną grupą, dla której są tworzone reguły rachunkowości oraz sporządzane sprawozdania finansowe. Zasadnicza różnica między teorią własnościową i teorią podmiotu gospodarczego dotyczy odmiennego rozpatrywania prawej strony bilansu, w tym także innego spojrzenia na zysk netto. Ze względu na ten ostatni fakt teoria podmiotu gospodarczego jest wykorzystywana tam, gdzie mamy do czynienia z różnymi grupami beneficjentów wyniku finansowego (Schroeder i in., 1991, s. 53).

W literaturze wymieniane są koncepcje sprawozdawczości skonsolidowanej oparte na właścicielach kapitałów oraz na właścicielach podmiotów (jednostek) grupy kapitałowej (Ignatowski, 2012, s. 99–103). Ze względu na ujęcie udziałów mniejszościowych w skonsolidowanym sprawozdaniu finansowym wyróżnia się następujące koncepcje sprawozdawczości skonsolidowanej (Baxter, Spinney, 1975, za: Ignatowski, 1995):

- podmiotu dominującego, opartą na głównych właścicielach grupy kapitałowej;
- własnościową, opartą na właścicielach kapitałów z punktu widzenia grupy kapitałowej;
- rozszerzonego (rozwinętego) podmiotu dominującego;
- podmiotu gospodarczego (zwanej koncepcją jednostki gospodarczej), opartą na właścicielach podmiotów grupy kapitałowej.

Pierwsza z nich, stosowana do niedawna w wielu jurysdykcjach krajowych, to koncepcja podmiotu dominującego (*parent company*). Zakłada ona, że sprawozdanie finansowe sporządzane jest przede wszystkim dla akcjonariuszy podmiotu dominującego. Według tej koncepcji jednostka dominująca, sprawując kontrolę nad jednostką zależną, posiada prawo do dysponowania całym jej majątkiem. Oznacza to, że w sprawozdaniu finansowym powinien być ujęty cały majątek jednostki zależnej, a nie tylko ta część, do której ma prawo jednostka dominująca. Według jej założeń posiadacze mniejszościowego pakietu akcji nie są istotni z punktu widzenia grupy. Ich udział w aktywach netto i wyniku finansowym jednostki, której akcje posiadają, jest określony w postaci jednostkowej pozycji zarówno w bilansie, jak i w rachunku zysków i strat. Kapitały mniejszości, mimo że są integralną częścią sprawozdania finansowego, to jednak traktowane są jako element uzupełniający źródła finansowania majątku

jednostki zależnej, który został wyceniony według wartości historycznej bilansu (Ignatowski, 2012, s. 101–103). Jest to koncepcja dbająca o interesy podmiotu dominującego. Jej zwolennikiem jest Tony Good, prezes Accounting Advocacy w brytyjskim Society of Investment Professionals, który uważa, że właściciele udziałów kapitałowych jednostki dominującej powinni znajdować się na szczycie sprawozdawczości finansowej (Gaull, 2005). A zatem odmienna ich prezentacja wiąże się z zachwianiem hierarchii. Ta koncepcja została przyjęta przy sporządzaniu skonsolidowanych sprawozdań finansowych holdingów brytyjskich i amerykańskich i była wówczas stosowana w metodzie pełnej (Nobes, Parker, 1991, s. 285).

Koncepcja własnościowa (*proprietary concepts*) kładzie nacisk na prawo własności posiadacza akcji (Ignatowski, 2011, s. 80–81). Zgodnie z nią należy postrzegać grupę kapitałową przez pryzmat głównego właściciela podmiotów wchodzących w jej skład. Swym zasięgiem obejmuje takie przypadki, w których udziałowiec posiada znaczący wpływ na daną jednostkę, bez jej podporządkowania lub gdy spółka (przedsiębiorstwo) należy do kilku grup bądź należy tylko częściowo do jednej grupy (Remlein, 2011, s. 146–147). W związku z tym, że przyjmuje się podejście do grupy jednostek poprzez podstawowych właścicieli podmiotów tworzących, udziałowcy mniejszościowi nie są ujmowani w kapitale własnym grupy kapitałowej. Na tej koncepcji została oparta metoda konsolidacji proporcjonalnej, w której nie ujawnia się kapitałów mniejszości. Za jednego ze zwolenników implementacji tej teorii do praktyki i stosowania metody konsolidacji proporcjonalnej uważa się Stevena Rubina (Rosenfield, Rubin, 1986, s. 78–88). Według niego, to najlepszy sposób na odzwierciedlenie istoty i treści transakcji nabycia udziałów, nie zwracając uwagi na jej formę. Pokazuje, że „jedynym sposobem dla podmiotu przejęcia, przykładowo, 80% wyników innego podmiotu jest nabycie 80% udziałów do wyodrębnionych aktywów i zobowiązań na nich tkwiących, co odpowiada nabyciu 80% praw do jego kapitału własnego”. Dlatego konsolidacja proporcjonalna wyklucza przez to „nieokreśloną kwotę” udziałów mniejszościowych. Obecnie ta metoda nie ma już zastosowania w międzynarodowych standardach rachunkowości.

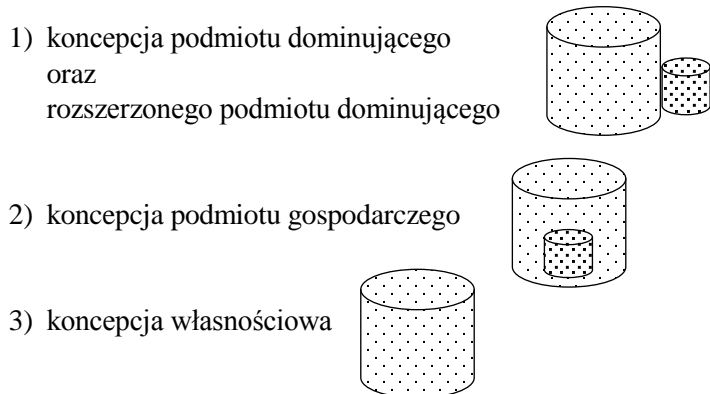
Koncepcja rozszerzonego (rozwinętego) podmiotu dominującego (*parent company extension*) w podobny sposób, jak teoria podmiotu dominującego, traktuje grupę kapitałową. W tym przypadku udziały mniejszości są jednak wyceniane na podstawie wartości godziwej nabytych aktywów netto. Tym samym odchodzi się od wartości księgowych nabytych aktywów netto. W obu koncepcjach podobnie ustala się wielkość wartości firmy. Zdaniem wielu teoretyków i praktyków przedstawiana teoria wydaje się nie mieć logicznego fundamentalnego uzasadnienia. W swych rozwiązaniach opiera się ona dwóch koncepcjach: własnościowej oraz podmiotu gospodarczego. Z pierwszej z nich pochodzi na przykład sposób ustalania wartości firmy, a więc jedynie takiej, jaka należna jest udziałowcom większościowym, z drugiej zaś – sposób przedstawienia majątku netto podmiotu zależnego. Zgodnie z jej założeniami wykazuje się zarówno udziały większości, jak i mniejszości według godziwych wartości nabytego majątku netto podmiotu zależnego, gdyż udziały mniejszościowe traktowane

są tutaj jako grupa właścicieli w ramach grupy. Udziały mniejszościowe przedstawiane są jednak jako pozycja neutralna – pozycja pośrednia między kapitałami własnymi grupy kapitałowej i zobowiązaniami.

Ostatnia koncepcja – podmiotu gospodarczego, inaczej jednostki gospodarczej (*entity concepts*) – zakłada jedność wszystkich podmiotów tworzących grupę kapitałową, dając tym samym równe uprawnienia wszystkim posiadaczom akcji, zarówno większościowym, jak i mniejszościowym do informacji finansowych prezentowanych w sprawozdaniu skonsolidowanym. Zgodnie z jej założeniami udziałowiec mniejszościowy ma takie samo prawo do majątku jednostki zależnej, jak udziałowiec większościowy. Tym samym w skonsolidowanym bilansie ukazane jest prawo dwóch grup udziałowców do majątku netto jednostki zależnej w postaci kapitału własnego tego podmiotu. Podejście to, spopularyzowane przez Maurice'a Moonitza (1944, 1951), traktuje sumę skonsolidowanych aktywów, zobowiązań i kapitałów własnych jako wartości charakteryzujące sztucznie zdefiniowany i wyodrębniony podmiot gospodarczy składający się ze wszystkich jednostek wchodzących w skład grupy, których składniki aktywów, pasywów oraz wyniki działalności są ze sobą sumowane w skonsolidowanych sprawozdaniach finansowych (za: Ignatowski, 2003, s. 40–46; Zeff, 2005). Zgodnie z tą koncepcją udziałowcy grupy oraz udziałowcy spoza grupy muszą być traktowani w jednakowy sposób. Inaczej mówiąc, udziały większościowe i mniejszościowe według jej założeń traktowane są równorzędnie. Tym samym stanowią razem kapitały własne tak zdefiniowanego podmiotu gospodarczego (grupy kapitałowej). Uwzględniając ten fakt, stwierdza się, że zasady pomiaru i ujawniania udziałów mniejszościowych powinny być takie same, jakie stosuje się do wyliczania wielkości i prezentacji udziałów większościowych. Oznacza to, że udziałowcy mniejszościowi wraz z nabyciem części udziałów w podmiocie zależnym przez podmiot dominujący nabywają prawa do nabytej wartości firmy (jeśli taka wystąpi) ustalonej przez grupę. W odróżnieniu od poprzednich koncepcji konsolidacji udziały mniejszościowe powinny być zaprezentowane według pełnej struktury kapitałów własnych, takiej jak ma to miejsce w przypadku udziałów większościowych. Ten pogląd dotyczący sprawozdawczości grupy kapitałowej jest szczególnie akceptowany przez wielu użytkowników tych sprawozdań. Sposób podejścia każdej z podstawowych koncepcji konsolidacji do wykazywania udziałów mniejszościowych w sprawozdaniu finansowym grupy kapitałowej przedstawiono na rysunku 1.


Jak wynika z rysunku 1, zgodnie z koncepcją podmiotu dominującego udziały mniejszości prezentuje się w sprawozdaniu skonsolidowanym jako kapitały nienależące do grupy kapitałowej. A zatem są one elementem uzupełniającym źródła finansowania majątku podmiotu zależnego. Z kolei koncepcja podmiotu gospodarczego traktuje je jako składową kapitału własnego w skonsolidowanym sprawozdaniu finansowym. Oznacza to, że w grupie kapitałów własnych grupy kapitałowej zostaną ukazane zarówno prawa udziałowców większościowych, jak i prawa udziałowców mniejszościowych. Tylko przy zastosowaniu koncepcji własnościowej w sprawozdaniu skonsolidowanym w ogóle nie wykazuje się kapitałów mniejszości.

Rysunek 1. Kapitały mniejszości w koncepcjach sprawozdawczości skonsolidowanej



Objaśnienia:

Kapitały większości 

Kapitały mniejszości 

Źródło: opracowano na podstawie: Taylor (1987, s. 8; za: Ignatowski, Jarugowa, 1995, s. 7).

Aby zastosować przedstawione koncepcje, należy prawidłowo wyznaczyć wielkości prezentowanych kapitałów mniejszości. Zasady ich ustalania zaprezentowano w tabeli 1.

Tabela 1. Zasady prezentacji i wyceny kapitałów mniejszości w sprawozdaniu skonsolidowanym

Koncepcja podmiotu dominującego	Koncepcja rozszerzonego podmiotu dominującego	Koncepcja podmiotu gospodarczego
Jako kapitały nienależące do grupy kapitałowej. Wycena w wartościach księgowych.	Jako kapitały nienależące do grupy kapitałowej. Wycena i prezentacja w wartościach godziwych*.	Jako składowa kapitału własnego. Wycena według wartości godziwej, łącznie z ustaloną wartością firmy**.

* Ustalona wartość udziałów mniejszości jako: wartość godziwa aktywów netto spółki (zależnej) nabytej \times % praw głosu udziałowców spoza grupy kapitałowej.

** Wartość udziałów mniejszości: wartość godziwa aktywów netto plus wartość firmy \times % praw głosu udziałowców spoza grupy kapitałowej.

Źródło: opracowanie na podstawie: Ignatowski (2003, s. 43).

W związku z tym, że zgodnie z założeniami koncepcji własnościowej nie wykazuje się kapitałów mniejszości, została ona pominięta w tabeli 1. W pozostałych koncepcjach konsolidacji ustalenie wartości tych udziałów bądź ich prezentacja oparte są na odmiennych zasadach.

Kolejnym elementem różnicującym przedstawiane koncepcje konsolidacji sprawozdań finansowych jest pomiar aktywów netto spółki nabytej (zależnej) lub przejętej. I tak, stosując koncepcję własnościową, aktywa netto wycenia się i prezentuje w odniesieniu do udziału większościowego w wartości godziwej. W przypadku teorii podmiotu dominującego aktywa netto ukazuje się proporcjonalnie do udziału większości, który wycenia się w wartości godziwej. Przyjmując założenia koncepcji (jednostki) podmiotu gospodarczego, całość aktywów netto oparta jest na wartości godziwej.

Konsekwencją stosowania powyższych teorii konsolidacji jest odpowiednia wycena i prezentacja wartości firmy powstałej w wyniku nabycia lub przejęcia jednostek gospodarczych, co przedstawia tabela 2.

Tabela 2. Zakres prezentacji wartości firmy w teoriach konsolidacji sprawozdań finansowych

Koncepcja własnościowa	Koncepcja podmiotu dominującego	Koncepcja rozszerzonego podmiotu dominującego	Koncepcja podmiotu gospodarczego
Wycena i prezentacja tylko w części dotyczącej inwestora większościowego.	Wycena i prezentacja tylko w części udziału należącego do inwestora większościowego.	Wycena i prezentacja tylko w części udziału należącego do inwestora większościowego*.	Wycena i prezentacja całej wartości firmy.

* Ustalenie wielkości wartości firmy w tej koncepcji, podobnie jak w koncepcji jednostki dominującej: wartość udziałów w podmiocie zależnym według ceny nabycia – (wartość godziwa aktywów netto spółki zależnej \times % praw głosu spółki dominującej).

Źródło: opracowanie na podstawie: Ignatowski (2003, s. 43).

Odnosząc się do informacji zawartych w tabeli 2, można zauważyć, że tylko w jednym przypadku przy stosowaniu powyższych koncepcji w skonsolidowanym sprawozdaniu finansowym pojawi się nieco odmienna kwota wartości firmy. Istnieją zatem dodatkowe różnice między teorią podmiotu dominującego i podmiotu gospodarczego w sposobie wyceny majątku spółki zależnej. Ta druga konsoliduje aktywa i zobowiązania jednostki zależnej w ich wartości godziwej, co z kolei wpływa na udział kontrolujących i niekontrolujących akcjonariuszy w aktywach netto (Baluch i in., 2010, s. 4).

W celu zaprezentowania najważniejszych różnic pomiędzy przedstawionymi koncepcjami konsolidacji zostanie przedstawiony przykład.

Żałómy, że jednostka D nabywa 80% udziałów w jednostce Z za 4500 j.p., tym samym pozyskując kontrolę nad jej aktywami netto. Wartość księgowa aktywów netto jednostki Z to 4500 j.p., a wartość godziwa nabytych aktywów netto (jednostki Z) wynosi 5000 j.p. Kapitały mniejszości to 20%.

Ustalając wartość firmy na podstawie założeń koncepcji podmiotu dominującego, należy przyjąć, że jest to wartość reprezentowana przez aktywa netto spółki zależnej,

według wartości godziwej, należące tylko do jednostki nabywającej (dominującej), czyli $4500 - (5000 \times 80\%) = 500$ j.p. Taka sama wielkość wartości firmy wystąpi przy zastosowaniu koncepcji rozszerzonego podmiotu dominującego i koncepcji własnościowej.

Zupełnie odmienne podejście przyjmuje się przy zastosowaniu koncepcji podmiotu gospodarczego. W tym przypadku wartość firmy reprezentuje całkowitą wielkość przypadającą wszystkim właścicielom nabytego podmiotu, do których zaliczyć należy także udziałowców mniejszościowych. Ustalenie w ten sposób wartości firmy jest zdecydowanie trudniejsze. Najczęściej wyznacza się ją jako różnicę pomiędzy ceną nabycia a wartością składników aktywów netto spółki zależnej, jaką można przypisać do nabywanych udziałów. Przyjmując wycenę udziałów mniejszości, zgodnie z koncepcją podmiotu gospodarczego⁷, dla rozważanego przedsięwzięcia ustalona wartość firmy wyniesie $(4500 / 80\%) - 5000 = 625$ j.p. W tym drugim przypadku wyliczono pełną wartość nabytej jednostki firmy wraz z udziałami mniejszości. W ten sposób wartość sumy bilansowej jest zdecydowanie wyższa aniżeli w przypadku stosowania poprzednich koncepcji. Oparta na zasadach proporcji wartość firmy dotyczy przede wszystkim podmiotu dominującego. Obie koncepcje obecnie obowiązują w regulacjach krajowych i międzynarodowych, czyli mają wpływ na rachunkowość podmiotów połączonych i powiązanych⁸.

Odnosząc się do założeń przykładu, można rozważyć zasady wyliczania kapitałów mniejszości w zależności od zastosowanej koncepcji konsolidacji. I tak w przypadku stosowania koncepcji własnościowej obliczone udziały mniejszości wyniosą zero. Przy stosowaniu teorii podmiotu dominującego⁹ ustalone udziały mniejszości wyniosą $4500 \times 20\% = 900$ j.p., gdyż oparte są one na wartości księgowej nabytej jednostki. W przypadku stosowania koncepcji rozszerzonego podmiotu dominującego wartość firmy się nie zmieni, ale wielkość kapitałów mniejszości wyniesie: $5000 \times 20\% = 1000$ j.p. Kwota ta została wyliczona na podstawie wartości godziwej nabytej jednostki. Przy koncepcji podmiotu gospodarczego kapitały mniejszości powinny być prezentowane według pełnej struktury. Dlatego w danym przykładzie pełna wartość firmy wynosi 625 j.p., a kapitały niekontrolujące 1125 j.p. $(4500 / 80\%) \times 20\%$. W tym przypadku suma skonsolidowanego bilansu jest zdecydowanie wyższa.

Zestawienie niniejszych wyników obliczeń związanych z zastosowaniem poszczególnych koncepcji konsolidacji sprawozdań finansowych, zawiera tabela 3.

⁷ Według wartości godziwej aktywów netto jednostki Z.

⁸ Zgodnie z regulacjami ustawy o rachunkowości jednostka powiązana z inną jednostką to jednostka dominująca, znaczący inwestor, jednostki zależne, współzależne i stowarzyszone oraz jednostki znajdujące się wraz z jednostką pod wspólną kontrolą, a także wspólnik jednostki zależnej. Z kolei jednostki połączone pojawiają się w wyniku zastosowania dwóch sposobów połączeń zawartych w kodeksie spółek handlowych (artykuł 492 paragraf 1).

⁹ Wartość firmy jest przypisywana tylko do jednostki nabywającej (dominującej) i w rozważanym przykładzie wynosi 500 j.p.

Tabela 3. Zestawienie wyników wyceny wartości firmy i kapitałów niekontrolujących

Wyceniana pozycja	Koncepcja własnościowa	Koncepcja podmiotu dominującego	Koncepcja rozszerzonego podmiotu dominującego	Koncepcja podmiotu gospodarczego
Wartość firmy	500	500	500	625
Kapitały niekontrolujące	Brak – 0	900	1000	1125

Źródło: opracowanie na podstawie danych zawartych w rozważanym przykładzie.

4. Teorie konsolidacji w kolejnych zmianach międzynarodowych regulacji rachunkowości

Wiele jednostek realizuje procesy połączeń, nabywając mniej niż 100% udziałów w podmiotach zależnych. W zmienionym w 2008 r. MSSF 3 *Połączenia jednostek* wprowadzono nowe regulacje w zakresie wyceny udziałów mniejszości oraz wartości firmy dla tego typu procesów.

Kontynuując rozważania, należy zaznaczyć, że wszystkie przedstawione koncepcje wpłynęły na tworzenie informacji poprzez sprawozdawczość skonsolidowaną. Podstawową teorią, na której były oparte wcześniejsze regulacje dotyczące sprawozdawczości grup kapitałowych, jest koncepcja podmiotu dominującego (Ignatowski, 2011, s. 75). Jak już wspomniano, przyjmuje ona dominację podmiotu kontrolującego nad spółkami zależnymi, co jednak nie oznacza, że wszystkie udziały znajdują się w jego posiadaniu. A zatem zauważa się, że część udziałów bezpośrednio znajduje się poza własnością podmiotu dominującego. Mogą one stanowić własność podmiotów zależnych i poprzez zależności pośrednie wpływać na konsolidację. Tym samym kapitały mniejszości są wykazywane w skonsolidowanym sprawozdaniu finansowym, jako część aktywów netto jednostek zależnych, których dane obejmowane są metodą pełną w sytuacji, gdy udział jednostki dominującej jest mniejszy niż 100%.

Kapitały te są istotne z punktu widzenia grupy, dlatego stosując tę koncepcję, ujmuje się je jako pozycję pośrednią między kapitałami własnymi a kapitałami obcymi. Poprzednia wersja MSR 27 zawierała przepis (paragraf 26), zgodnie z którym udziały mniejszości w skonsolidowanym bilansie powinny być ujęte oddzielnie od zobowiązań i kapitału własnego jednostki dominującej. Nadal na tej koncepcji oparte są niektóre regulacje dotyczące konsolidacji pełnej w krajowych regulacjach prawnych¹⁰.

¹⁰ Od 2013 r. obowiązuje nowy standard MSSF 10 *Skonsolidowane sprawozdania finansowe (Consolidated Financial Statements)*; MSR 27 to tylko *Jednostkowe sprawozdania finansowe* (*Separate Financial Statements*). Nowy MSSF 11 *Wspólne ustalenia umowne (Joint Arrangements)* likwiduje metodę proporcjonalną. Nie obowiązuje już MSR 31.

Obecnie zdecydowany wpływ na rachunkowość podmiotów zorganizowanych w formie spółek kapitałowych ma teoria podmiotu gospodarczego. Jej zwolennicy zauważyli, że obok akcjonariuszy spółki dominującej istnieją udziałowcy mniejszościowi, których traktują jako odrębną grupę. Wtedy też możliwy jest podział zysku pomiędzy różnych beneficjentów. A zatem, podobnie jak w teorii własnościowej, także i tym przypadku podmiot gospodarczy zostaje umiejscowiony w centrum zainteresowania rachunkowości i ujawnianiu właściwej informacji w skonsolidowanej sprawozdawczości finansowej. Właściciele kapitałów własnych, jako podstawowi właściciele podmiotu, są grupą, dla której funkcjonuje rachunkowość w danej jednostce oraz sporządzane jest sprawozdanie finansowe. Powstający zysk na transakcjach realizowanych przez podmiot jest własnością tego podmiotu i przypisany udziałowcom w przypadającej na nich części, w chwili podziału zysku w postaci dywidend czy udziału w zysku. Teoria ta stała się podstawą „ram konceptualnych” sporządzania i prezentacji sprawozdań finansowych zatwierdzonych przez Komitet Międzynarodowych Standardów Rachunkowości.

Nawiązując do międzynarodowych regulacji rachunkowości, należy zauważyć, że znaczne przemiany zaszły w zmianach interpretacji kapitału własnego, a właściwie jego części składającej się z akcjonariatu mniejszościowego. Obowiązujące rozwiązania wskazują na zdecydowane odejście od koncepcji podmiotu dominującego i rozszerzonego podmiotu dominującego (Ignatowski, 2011, s. 75). Zastosowana teoria jednostki gospodarczej zwraca uwagę na równe traktowanie udziałowców grupy, jak i spoza grupy.

Obecnie stosuje się nową nazwę dla udziałów mniejszości. Zwane są one udziałami niekontrolującymi (*non-controlling interest*) i powinno się je prezentować w ramach kapitałów własnych jednostki. Postanowiono zatem, że nie mogą być one utożsamiane ze zobowiązaniami grupy kapitałowej. Stanowią tę część zysku lub straty oraz wyników netto uzyskanych z działalności oraz aktywów netto jednostki zależnej, które można przyporządkować do udziałów kapitałowych nienależących (bezpośrednio lub pośrednio przez jednostki zależne) do jednostki dominującej. Obowiązująca kwalifikacja udziałów mniejszości jest w pełni zgodna z definicją kapitału własnego, który ustala, że kapitał własny jest udziałem pozostałym w aktywach jednostki po odjęciu wszystkich zobowiązań (paragraf 49c założeń koncepcyjnych MSSF). Takie rozwiązanie ma zapewnić porównywalność lepszą niż w przypadku prezentacji udziałów mniejszości w skonsolidowanym bilansie jako części zobowiązań lub kapitału własnego.

W ramach nowelizacji MSR w sprawozdaniu z całkowitych dochodów udział mniejszości w dochodzie zaprezentowano w formie alokacji, a nie odliczeń. To rozwiązanie zawdzięczamy propagatorom i zwolennikom koncepcji jednostki gospodarczej, którzy zauważyli, że obok akcjonariuszy spółki dominującej istnieją udziałowcy mniejszościowi, których traktują jako odrębną grupę. Udziały mniejszościowe powinny być zatem zaprezentowane w ramach struktury kapitałów własnych, takiej, jak ma to miejsce w przypadku udziałów większościowych.

Nowe regulacje nakazują odnosić koszty transakcji połączenia w momencie poniesienia na rachunek zysków i strat (B 53 MSSF 3). Dlatego nie będą już wpływać na ustaloną wartość firmy. Także późniejsze zmiany wartości godziwej, dotyczące warunkowej zapłaty, w większości powinny być ujmowane jako element kształtujący wielkość kosztów bądź przychodów. Występowanie kapitałów niekontrolujących w aktywach netto jednostki zależnej nie wpływa na powstanie bieżącego zobowiązania grupy kapitałowej, których uregulowanie spowodowałoby wypływ korzyści ekonomicznych z grupy kapitałowej. Stanowią one bowiem pozostały udział w aktywach netto jednostek zależnych znajdujący się w posiadaniu niektórych udziałowców (akcjonariuszy) jednostek zależnych w danej grupie kapitałowej.

Współcześnie zastosowana koncepcja jednostki gospodarczej różni się od koncepcji podmiotu dominującego, gdyż skonsolidowane sprawozdanie finansowe sporządzone zgodnie z tym podejściem uwzględniają całkowity (kompletny?) podmiot utworzony przez spółkę dominującą i spółkę zależną. Teoria ta tworzy skonsolidowane sprawozdania finansowe, które stanowi wartość dla różnych grup interesariuszy, w tym akcjonariuszy jednostki dominującej, udziałowców niekontrolujących spółki zależnej oraz wierzycieli. Zgodnie z nią akcjonariusze jednostki dominującej, akcjonariusze mniejszościowi i skonsolidowany podmiot są uznawane za równe, bez preferencji lub nacisku na grupy. Raportowanie skonsolidowanego zysku netto w ramach teorii podmiotu obejmuje całkowity dochód netto jednostki dominującej i jednostki zależnej, a następnie przydziela odpowiednio udział kontrolujący i niekontrolujący do dochodu netto jednostki zależnej. Niekontrolujące udziały w jednostce zależnej są wyznaczone poprzez oddzielną pozycję kapitału własnego dla tych akcjonariuszy skonsolidowanego bilansu. W przypadku niezrealizowanych zysków i straty z wzajemnej sprzedaży łączny niezrealizowany zysk lub strata są eliminowane. Kwota wyeliminowana jest przypisana do dochodów akcjonariuszy niekontrolujących i kontrolujących, zgodnie z ich odpowiednimi procentowymi prawami własności (Baluch i in., 2010, s. 4). Warto zaznaczyć, że w pełni jest ona realizowana w zmienionym SFAS 141.

5. Nowe zasady pomiaru i rozliczania wartości firmy

Wartość firmy to pojęcie różnie interpretowane. Za pierwszą definicję wartości firmy, jak się wydaje odzwierciedlającą sens tego pojęcia, uważa się sformułowanie pochodzące z roku 1810: „wartość firmy, która jest przedmiotem sprzedaży, jest niczym innym jak prawdopodobieństwem, że starzy klienci powrócą na stare miejsce nawet wtedy, gdy starego kupca już nie będzie” (Kamela-Sowińska, 1996, s. 31). Pojęcie to wiąże się ściśle z problematyką połączeń spółek. Podjęcie decyzji o przejęciu innego przedsiębiorstwa nie zależy tylko od stanu posiadanych przez niego składników majątkowych, ale przede wszystkim od jego wartości, której nie da się oddzielić i sprzedać odrębnie. Dlatego też cena nabycia w takich transakcjach stanowi nierzadko

wielokrotność wartości majątku nabywanego przedsiębiorstwa. Miernikiem wartości firmy jest nadwyżka ceny nabycia przedsiębiorstwa, według której została zawarta transakcja, nad wartością godziwą zakupionego podmiotu. Jest to pozycja zaliczana do wartości niematerialnych i prawnych. W języku angielskim pozycja ta określana jest jako *goodwill*, co oznacza dobrą reputację. Opierając się na takim rozumieniu pojęcia „wartość firmy”, należy tłumaczyć jego istotę.

Wartość firmy oznacza zatem renomę podmiotu gospodarczego. Wycena i wartość tej pozycji są związane z wieloma różnymi czynnikami. Wartość firmy to składnik aktywów reprezentujący przyszłe korzyści ekonomiczne powstające z aktywów nabytych w ramach połączenia jednostek, których nie można pojedynczo zidentyfikować ani osobno ująć (załącznik A, MSSF 3). Jednak w momencie sprzedaży jednostki gospodarczej mają one znaczący wpływ na ustalenie jej ceny sprzedaży. Wartość firmy pojawia się w przypadku nabycia jednostki gospodarczej i jest pozycją aktywów kupującego. Oznacza ona dodatnią wartość firmy, która jest ceną zapłaconą za przyszłe, przewidywane korzyści, które jednostka przejmująca zamierza osiągnąć dzięki połączeniu. Korzyści te mogą wynikać z realizacji efektu synergii, jaki można osiągnąć w wyniku zintegrowania dwóch działalności (Ignatowski 2003, s. 53–54). Może pojawić się bowiem efekt tzw. czystej synergii przejawiający się chociażby wzrostem wiarygodności kredytowej czy łatwiejszym dostępem do gotówki lub też efekt tzw. synergii kosztowej wynikający z obniżenia kosztów funkcjonowania połączonego organizmu (jeden dział finansowo-księgowy, jeden dział marketingu, spedycji czy możliwość kontrolowania cen).

Wartość firmy pojawia się w procesie łączenia sprawozdań finansowych. Wykreowanie wartości firmy (dodatniej lub ujemnej) następuje poprzez porównanie ceny nabycia udziałów z proporcjonalną do praw własności częścią wartości godziwej aktywów netto jednostek podporządkowanych (zależnych, współzależnych lub stowarzyszonych) (Kamela-Sowińska, 1996, s. 73–74). Konkludując, można stwierdzić, że wartość firmy jako kategoria bilansowa pojawia się w przypadku nabycia lub połączenia przedsiębiorstw.

W przypadku gdy jednostka nabywa mniej niż 100% udziałów w jednostce zależnej, powinna dokonać wyboru sposobu wyceny wartości firmy. Od 2010 r. w MSSF 3 (2008) obowiązują bowiem dwa rozwiązania w zakresie pomiaru wartości firmy. Nadal można ją ustalać na dotychczasowych zasadach¹¹, czyli wyznaczać jej wartość, uwzględniając proporcjonalny udział podmiotu dominującego w możliwych do zidentyfikowania nabytych aktywach netto. Jest ona wyznaczona na podstawie proporcjonalnej części wartości godziwej należącej do inwestora. W ten sposób udział podmiotów niekontrolujących nie jest uwzględniany w żadnej części wartości firmy.

Druga metoda wyceny wartości firmy oznacza jej pełne ujęcie. W odróżnieniu od metody dotychczasowej (proporcjonalnej), w tym przypadku wartość firmy obejmuje udziały niekontrolujące. To nowe rozwiązanie zostało zawarte w paragrafie 32

¹¹ To rozwiązanie obowiązywało już wcześniej.

MSSF 3(2008). Zgodnie z nim jednostka przejmująca ujmuje wartość firmy na dzień przejścia. Wycenia się ją jako nadwyżkę wartości nad wielkością sumy, na którą składają się wartość przekazanej zapłaty oraz kwoty wszelkich niekontrolujących udziałów w jednostce przejmowanej, a także, w przypadku połączenia jednostek realizowanego etapami (paragrafy 41 i 42 MSSF 3), wartości godziwej na dzień przejścia udziału w kapitale jednostki przejmowanej, należącego poprzednio do jednostki przejmującej. Różnica wynika z nadwyżki tej sumy nad kwotę netto ustaloną na dzień przejścia wartości możliwych do zidentyfikowania nabytych aktywów i przejętych zobowiązań wycenionych zgodnie z MSSF 3¹². Dodatkowo, stosując paragraf 19 MSSF 3, podmiot dominujący może zdecydować o wyborze sposobu pomiaru udziałów niekontrolujących. W przypadku każdego połączenia jednostek jednostka przejmująca wycenia wszelkie niekontrolujące udziały w jednostce przejmowanej w wartości godziwej lub w wartości proporcjonalnego udziału niekontrolujących udziałów w możliwych do zidentyfikowanych aktywach netto jednostki przejmowanej.

Ujęcie pełnej wartości firmy na dzień przejścia ustalamy jako nadwyżkę sumy według niniejszego wzoru:

$$A + B + C - D$$

gdzie:

A – przekazana zapłata wyceniona zgodnie z MSSF3 według wartości godziwej;

B – kwota udziałów niekontrolujących (jeśli występują);

C – w przypadku połączeń realizowanych etapami ustalona na dzień przejścia wartość godziwa wcześniej nabytych udziałów kapitałowych przez jednostkę przejmowaną;

D – wartość godziwa możliwych do zidentyfikowania nabytych aktywów oraz przejętych zobowiązań (aktywów netto).

Warto wspomnieć, że w przypadku połączeń jednostek może zostać ustalony zysk na okazjnym nabyciu¹³. Jest to ta nadwyżka, która wynika z zapisów zawartych w paragrafie 36 MSSF 3. Wówczas to jednostka przejmująca ujmuje powstały zysk w rachunku zysków i strat na dzień przejścia. Zysk przypisuje się do jednostki przejmującej. Okazyjne nabycie może mieć miejsce na przykład przy połączeniu jednostek,

¹² Zapłatę przekazaną w ramach połączenia jednostek wycenia się w wartości godziwej (paragraf 37) obliczanej jako ustaloną na dzień przejścia sumę wartości godziwych aktywów przeniesionych przez jednostkę przejmującą, zobowiązań zaciągniętych przez jednostkę przejmującą wobec poprzednich właścicieli jednostki przejmowanej oraz udziałów kapitałowych wyemitowanych przez jednostkę przejmującą. Formy zapłaty za jednostkę przejmowaną obejmują między innymi środki pieniężne, inne aktywa, przedsięwzięcie lub jednostkę zależną od jednostki przejmującej, warunkową zapłatę, zwykle lub uprzywilejowane instrumenty kapitałowe, opcje, warrandy oraz udziały członkowskie w jednostkach wzajemnych. Zapłata przekazana może obejmować aktywa lub zobowiązania jednostki przejmującej o wartościach bilansowych różnych od ich wartości godziwych na dzień przejścia (na przykład aktywa niepieniężne lub przedsięwzięcie jednostki przejmującej).

¹³ Paragrafy 34–35 MSSF 3, niniejszy składnik to inaczej ujemna wartość firmy (*negative goodwill*).

które jest wymuszoną sprzedażą, a sprzedający działa pod przymusem¹⁴. Zysk z okazynego nabycia (ujemna wartość firmy) nie występuje w pasywach bilansu sporządzanego zgodnie z międzynarodowymi regulacjami rachunkowości¹⁵. Co prawda uznaje się, że jednostka może dokonać zakupu po okazynnej cenie, jednak w takich sytuacjach należy dokonać ponownej weryfikacji stosowanych procedur, które miały wpływ na ustalenie zysku z tytułu okazynego nabycia (paragraf 36 MSSF 3). Jeżeli wynik tego przeglądu potwierdza prawidłowość przeprowadzonej wyceny, to jednostka przejmująca na dzień przejęcia ujmuje powstały zysk z tytułu okazynego nabycia jako pozostałe przychody operacyjne.

W odróżnieniu od regulacji ustawy o rachunkowości MSSF zabraniają amortyzować wartość firmy. Wyodrębnienie w ramach nowego podziału wartości niematerialnych grupy składników o nieokreślonym okresie użytkowania i zaliczenie do niej dodatknej wartości firmy spowodowało, że składnik ten, podobnie jak pozostałe elementy zaliczone do tej grupy, nie podlega amortyzacji (paragrafy 88–89 MSR 38). MSSF 3 wprowadził obowiązek corocznego przeprowadzania testów z tytułu utraty wartości. Ewentualne odpisy z tytułu trwałej utraty wartości ustala się i rozlicza, zgodnie z paragrafem 114, paragrafem 117 oraz paragrafem 119 MSR 36. Wyniki powyższego testu uzyskuje się, stosując regulacje zawarte w paragrafach 80–103 MSR 36, poprzez przypisanie wartości firmy do ośrodków wypracowujących środki pieniężne. Aktualizacja wartości firmy dokonywana jest co najmniej raz w roku, najczęściej na moment bilansowy. Istotne jest, że w myśl paragrafu 119 MSR 36 przeprowadzonych w poprzednich okresach odpisów aktualizujących z tytułu utraty wartości firmy nie odwraca się.

Analizując powyższe rozwiązania, warto zauważyć, że odpisy wynikające z utraty wartości przez badaną wartość firmy ujmowane są bezpośrednio w rachunku zysków i strat, czyli zmniejszają wynik finansowy. W pierwszej kolejności zmniejszają wartość bilansową wartości firmy, a następnie wpływają proporcjonalnie na zmniejszenie wartości składników aktywów tworzących ośrodek wypracowujący środki pieniężne lub zespół ośrodków wypracowujących środki pieniężne. Powyższe regulacje spowodowały konieczność modyfikacji MSR 36 *Utrata wartości aktywów*. Ich cel to wprowadzenie innych zasad testowania niekontrolujących udziałów, które zostały ujęte proporcjonalnie w wartości netto aktywów. Na potrzeby właściwego badania utraty wartości przez tak wycenioną wartość firmy należy ten składnik „ubruttowić”. Ta procedura eliminuje niedopasowanie całości przepływów pieniężnych ośrodków generujących przepływy pieniężne, ujętych w obliczonej wartości odzyskiwalnej, mniejszych niż całkowita wartość godziwa firmy w chwili przejęcia, ujęta w skonsolidowanym sprawozdaniu finansowym. Przeprowadzając to badanie, należy zachować

¹⁴ Wyjątki od zasady ujmowania lub wyceny określonych pozycji omówione w paragrafach 22–31 mogą także prowadzić do ujęcia zysku (lub zmiany kwoty ujętego zysku) z tytułu okazynego nabycia.

¹⁵ Ujemna wartość firmy występuje w pasywach bilansu sporządzanego zgodnie z regulacjami polskiej ustawy o rachunkowości.

ostrożność, szczególnie w przypadku pierwotnego przejęcia całości udziałów, z których później pojawiają się niekontrolujące udziały. Taki przypadek może wynikać ze zmniejszenia udziału własnościowego niepowodującego utraty kontroli. W takich okolicznościach w chwili przejęcia ujmuje się pełną wartość firmy, na którą nie ma już wpływu częściowe zbycie udziałów (gdyż jest obecnie rozliczane jako transakcja kapitałowa).

Ważna zmiana dotyczy zasad rozliczania nabywania (lub zbywania) dodatkowych udziałów w podmiotach zależnych. W przypadku gdy w wyniku transakcji nabycia lub zbycia udziałów nie następuje utrata kontroli, to jej skutki rozlicza się w kapitałach własnych. Tym samym nie występuje już potrzeba ustalania wartości firmy na każdy moment takiego nabycia. Tylko w przypadku przejęcia kontroli należy ustalić wartość firmy¹⁶.

6. Kontrowersje wokół stosowanych zasad pomiaru w obszarze konsolidacji

Stosowanie przedstawionych rozwiązań budzi wiele kontrowersji wśród praktyków¹⁷. Wielu z nich uważa, że należy zastanowić się nad nowymi rozwiązaniami i ustalić, kto jest najważniejszą odbiorcą prezentowanych informacji, a także komu te informacje mają być dostarczane. Między innymi pan Yamada „w zdaniach odrębnych w MSSF” stwierdził, że zmiana klasyfikacji udziałów mniejszości rodzi poważne konsekwencje mające wpływ na sprawozdanie finansowe w przypadku stopniowego obejmowania kontroli przez jednostkę dominującą (MSSF, s. 1337). Zgadza się on z tym, że dotychczasowy wymóg ich prezentacji oddzielnie od zobowiązań i kapitału własnego nie był zgodny z definicją zobowiązania określoną w założeniach koncepcyjnych sporządzania i prezentacji sprawozdań finansowych, ale decyzja wprowadzająca nowy sposób ujmowania kapitałów mniejszości „nie jest pożądanym rozwiązaniem”. Nowa klasyfikacja udziałów mniejszości i ujęcie ich w wartości firmy wiąże się bowiem z zachwianiem hierarchii w sprawozdawczości finansowej. Ponadto procedura ta wymaga dodatkowych obliczeń i skutkuje w przyszłości obniżeniem wyniku finansowego skonsolidowanego podmiotu. Wartość firmy nadal jest wartością rezydualną, może być jednak wyrażona inną kwotą niż poprzednio. Częściowo dzieje się tak z uwagi na to, że cała zapłata, łącznie z wszelkimi uprzednio posiadanymi udziałami w przejmowanej jednostce, mierzona jest w wartości godziwej. Wycena

¹⁶ Uprzednio posiadane udziały są wykazywane w wartości godziwej przez wynik finansowy. Gdy jednostka przejmująca miała już udziały w przejmowanej spółce (aktywa finansowe lub jednostkę stowarzyszoną), wycenia się je w wartości godziwej na chwilę uzyskania kontroli nad przejmowaną spółką; wszelkie zyski lub straty są ujmowane w innych całkowitych dochodach.

¹⁷ Potwierdzają to między innymi komentarze opublikowane w „Aktualnościach MSSF” 2007, nr 54 i 2008, nr 59 oraz rozważania zawarte w artykule Aleksandry Rytko (2010, lipiec – sierpień).

według pełnej wartości powoduje ujęcie w wycenianym składniku dodatkowo udziałów niekontrolujących, które następnie jako *goodwill* powinny podlegać weryfikacji, zgodnie z wynikami przeprowadzanych testów na trwałą utratę wartości. W tym przypadku istotne jest przedstawienie, ile wynosi wartość tego udziału w majątku rzeczowym oraz w wartościach niematerialnych i wartości firmy. Wpływ tychże udziałów na ustaloną wartość firmy, który miał na celu rozszerzenie stosowania w MSSF koncepcji podmiotu gospodarczego, moim zdaniem stanowi zaciemnioną i nieprecyzyjną informację dla inwestorów.

Co prawda ujęcie pełnej wartości firmy zwiększa kapitał własny grupy kapitałowej, ale może też oznaczać w przyszłości większe koszty w przypadku, kiedy zaistnieje obowiązek odpisu z tytułu trwałej utraty wartości firmy. Należy zauważyć, że odpisy z tytułu trwałej utraty wartości firmy mogą wystąpić w najgorszym okresie dla identyfikowanego połączenia, gdy wyniki i przewidywania na przyszłość nie będą dobre.

Ponadto wszelkie nadwyżki pomiędzy ceną nabycia akcji a aktualną wartością księgową udziałów mniejszościowych obciążają według nowych zasad kapitał własny akcjonariuszy większościowych. Obciążenia te mogą być znaczne, zwłaszcza w sytuacji, kiedy grupa kapitałowa nie rozpoznawała dotychczas wartości firmy z konsolidacji, jaka przypadła na udziały mniejszościowe. A zatem wybór metody wyceny wartości firmy będzie miał wpływ na wysokość kwot ujętych w skonsolidowanym sprawozdaniu finansowym.

Dokonując wyboru nowej metody, czyli stosując pełne ujęcie wartości firmy, należy rozważyć wpływ tej procedury na testy z tytułu utraty wartości. Najczęściej dodatnią wartość firmy testuje się pod kątem utraty wartości w roku, w którym nastąpiło przejście. Oczywiście stwierdza się, że jeżeli wstępne przypisanie wartości firmy nie może zostać dokonane w roku, w którym nastąpiło przejście, to powinno zostać dokonane przed upływem pierwszego roku obrotowego, jaki rozpoczął się po dniu przejścia. Wartość firmy testuje się po ukończeniu jej przypisywania w przewidzianym terminie. Zgodnie z paragrafem 96 MSR 36 wartość firmy powstała w wyniku połączenia jednostek, które nastąpiło w roku bieżącym, powinna zostać poddana testowi pod kątem utraty wartości do końca tego roku. Jednostka nie jest jednak w stanie przypisać wartości firmy do ośrodków wypracowujących środki pieniężne, dopóki nie zakończy rozliczenia całej transakcji połączenia jednostek gospodarczych i nie ustali kwoty wartości firmy, co znajduje odzwierciedlenie w paragrafie 85 MSR 36. Na rozliczenie połączenia jednostka ma 12 miesięcy; czas ten jest liczony od dnia przejścia. Złożoność całej procedury wymaga śledzenia sald wszystkich składników kształtujących wartość firmy wycenianych według wartości godziwej.

Także stosowanie modelu proporcjonalnego ujęcia wartości firmy wymaga alokacji odpisów z tytułu utraty wartości przy zastosowaniu jej wcześniejszego ubruttwienia. Dopiero hipotetycznie ubruttwiona wartość firmy może być porównywana z możliwą do odzyskania wartością. Zastosowanie metody pełnej wartości firmy oznacza, że nie ma obowiązku jej ubruttwienia, ale pojawiają się inne problemy.

Dodatkowe wątpliwości budzi regulacja zabraniająca odwracania przeprowadzonych wcześniej odpisów z tytułu trwałej utraty wartości firmy. Może ona bowiem wpłynąć na rzetelność ich przeprowadzania. W celu ograniczenia częstotliwości przeprowadzania skomplikowanych testów księgowy może nieodpowiednio zdiagnozować poszczególne pozycje podczas przypisania wartości firmy do środków wypracowujących środki pieniężne. Dlatego wyniki testu powinny być weryfikowane w przypadku pojawienia się okoliczności mogących wpłynąć na odbudowanie zaktualizowanej wartości firmy. W ten sposób popełnione, często niezawinione, błędy mogą przyczynić się do odwrócenia przeprowadzonych odpisów aktualizujących, tak jak to ma miejsce w przypadku pozostałych wartości niematerialnych i innych aktywów.

Istotny wpływ na wycenianą wartość firmy przy etapowym przejściu ma wartość udziałów niekontrolujących. Zarówno amerykańskie, jak i światowe standardy wymagają, aby udziały niekontrolujące były wyceniane oddzielnie przy nabyciu. Jednakże tego rodzaju wyceny i odrębne ustalenia (określenia, wyceny) wartości firmy przypadającej na udziały niekontrolujące są prawie niemożliwe. Oczywiście międzynarodowe standardy rachunkowości, podobnie jak amerykańskie, pozwoliły na wycenę niekontrolujących udziałów w zależności od ceny zapłaconej przez kontrolującego. Ich wycena według wartości godziwej jest bowiem prawie niemożliwa. Wycena udziału niekontrolującego według wartości godziwej wpływa na dodatkowe zwiększenie wartości firmy, a następnie powiększy koszty wynikające z przeprowadzonych odpisów z tytułu utraty wartości testowanego składnika. Tym samym wpływa niekorzystnie na sprawozdania finansowe już po połączeniu, albowiem jednostka może wykazywać w późniejszym okresie koszty z tytułu utraty wartości tego składnika zdecydowanie wyższe, aniżeli stosując model dotychczasowy.

Zakończenie

Podsumowując rozważania, można zauważyć, że na gruncie ujmowania i wyceny aktywów i pasywów w skonsolidowanym sprawozdaniu finansowym ścierają się dwa poglądy: pierwszy uwzględnia punkt widzenia jednostki dominującej, drugi natomiast punkt widzenia podmiotu gospodarczego. Pozostałe teorie mające wpływ na zakres metodologii konsolidacji sprawozdań finansowych obecnie już nie mają zastosowania w nowych międzynarodowych standardach rachunkowości. Nie można jednak zapominać o ich znaczeniu dla rozwoju teorii rachunkowości w zakresie sprawozdawczości skonsolidowanej. Warto pamiętać, że zadaniem każdej metodologii badań jest szukanie coraz to lepszych sposobów pomiaru zjawisk, a także udoskonalanie już istniejących. Jednak, czy w tym przypadku tak jest?

Analizując przedstawione regulacje, widać wyraźny trend przechodzenia od koncepcji własnościowej do koncepcji podmiotu gospodarczego, co odpowiada generalnej orientacji sprawozdawczości finansowej z perspektywy właściciela na perspektywę

interesariuszy. Fakt ten potwierdził Radosław Ignatowski, który poddał analizie polskie giełdowe spółki publiczne i ich grupy kapitałowe (Ignatowski, 2011, s. 75–107).

Celem kolejnych zmian w międzynarodowych regulacjach rachunkowości jest zwiększenie przydatności, wiarygodności oraz porównywalności informacji, które jednostka sprawozdawcza zamieszcza w swoich sprawozdaniach finansowych o połączeniu jednostek oraz jego skutkach. Moim zdaniem, co potwierdzają również przytoczone w pracy wątpliwości praktyków rachunkowości, wprowadzenie odmiennych regulacji w zakresie pomiaru tego samego składnika może spowodować, że cel, jaki został postawiony przed nowymi standardami nie będzie zrealizowany.

W związku z krytyką wyceny według pełnej wartości firmy, zatwierdzając nowy MSSF 3, przyjęto kompromisowe rozwiązanie, czyli nadal pozwolono na zastosowanie dotychczasowego modelu. Nie jest właściwe, moim zdaniem, wprowadzenie tych dwóch odmiennych rozwiązań opierających się na dwóch różnych koncepcjach konsolidacji. Stosowanie modelu, zgodnie z którym wartość firmy wykazywana jest w pełnej wartości wraz z udziałami mniejszości wyraźnie może spowodować zawyżanie jej wielkości. Zgadzam się, że przypisanie udziałów niekontrolujących do wartości firmy jest preferowanym podejściem pomiaru. Jednak i w tym przypadku nie powinno się wprowadzać dwóch rozwiązań (zgodnie z paragrafem 19 MSSF 3) w zakresie ich wyceny.

Chociaż teoria jednostki gospodarczej dostarcza bardziej przydatnych i reprezentatywnie wiernych informacji dla decydentów w porównaniu z koncepcją jednostki dominującej, to istnieją krytycy, którzy uważają, że cena zapłacona przez spółkę kontrolującą za jej pakiet kontrolny nie jest ważną podstawą wyceny udziałów niekontrolujących. Wynika to z faktu, że gdy spółka dominująca jest w stanie sprawować pełną kontrolę nad spółką zależną, to akcje posiadane przez akcjonariuszy niekontrolujących nie reprezentują praw własności w zwykłym tego słowa znaczeniu (Baluch i in., 2010, s. 5).

Ponadto stosowanie równocześnie dwóch odmiennych koncepcji konsolidacji prowadzących do różnych rozwiązań zdecydowanie ogranicza użyteczność (porównywalność) tych sprawozdań. Użyteczność danych sprawozdawczych – liczbowych i słownych – wykazanych w poszczególnych elementach składowych sprawozdania finansowego za rok obrotowy wzrasta, jeżeli użytkownik tego sprawozdania może dane sprawozdawcze zestawzić z odpowiednimi danymi porównawczymi za poprzedni rok obrotowy. Zapewne w tym przypadku tak nie jest. Dla wielu użytkowników to rozwiązanie nie jest również logiczne i prawidłowe. Prezentowane informacje nie powinny być oparte na różnych sposobach pomiaru, gdyż mogą być one mało przejrzyste.

Należy zgodzić się z poglądem, że rachunkowość oparta na koszcie historycznym nie jest już obecnie właściwa, ponieważ zmienił się charakter opisywanych przez system transakcji. Nowe ujęcie aktywów netto w sprawozdaniu jednostek łączonych można uznać za doskonalenie zasad wyceny. Jednak ciągłe zmiany regulacji

zdecydowanie ograniczają użyteczność¹⁸ informacji dostarczanych użytkownikom skonsolidowanych sprawozdań finansowych, a co za tym idzie zarówno ich porównywalność, jak i wiarygodność. Przyjęcie kompromisu w zakresie pomiaru wartości firmy podobnie wpływa na zmniejszenie użyteczności generowanych sprawozdań.

Kluczowym elementem warunkującym sukces w gospodarce wolnorynkowej jest informacja, gdyż jest ona podstawą podejmowania decyzji. „Może ona wynieść korporację na wyżyny światowego biznesu, ale ta sama informacja może ją zniszczyć” (Kamela-Sowińska, 2005, s. 80). W tym wypadku ryzyko w największym stopniu ponoszą właściciele zainwestowanego kapitału (inwestorzy). Dlatego, moim zadaniem, skutecznym instrumentem jego minimalizowania mogą okazać się wiarygodne i porównywalne informacje pochodzące z systemu rachunkowości prezentowane w formie skonsolidowanych sprawozdań finansowych.

Różnych interesariuszy cechują różnorakie potrzeby w związku z pożądaną przez nich informacją. Należy przyznać, że wszystkie potrzeby poszczególnych grup odbiorców nie zostaną jednocześnie zaspokojone, dlatego należy uznać, że skonsolidowane sprawozdania finansowe powinny w pierwszej kolejności służyć zaspokojeniu potrzeb inwestorów „będących dostarczycielami kapitału obciążonego ryzykiem”, a wtedy będą odpowiadały także „większości potrzeb innych użytkowników, które sprawozdania finansowe są w stanie zaspokoić”. Oni, jako uczestnicy rynku kapitałowego, biorą udział w jego rozwoju.

Koncepcje sprawozdawczości skonsolidowanej, wypracowane już na przełomie XIX i XX wieku, są od dawna implementowane w międzynarodowych regulacjach rachunkowości. Należy jednak uznać zdecydowany wpływ jednej z nich i wprowadzić konkretne rozwiązania w zakresie pomiaru danego składnika¹⁹. Wiele przedstawionych regulacji nie znajduje poparcia wśród praktyków rachunkowości oraz ogranicza zaufanie odbiorcy tych informacji. W sytuacji, gdy przyjęte procedury mogą się przyczynić do zaciemnienia obrazu jednostki, trudno ocenić te zmiany pozytywnie.

Literatura

- Baxter G.C., Spinney J.C. (1975), *A closer look at consolidated financial statement theory*, Canadian Charter Accountant, „CA Magazine”, vol. 106, no. 1–2.
- Baluch C., Burgess D., Cohen R., Kushi E., Tucker J.P., Volkan A. (2010), *Consolidation theories and push-down accounting: achieving global convergence*, „Journal of Finance and Accountancy”, vol. 3.
- Biuletyn MSSF (2011), *Naprzeciw standardom*, Deloitte, wydanie 05/2011 (czerwiec).
- Blaug M. (2000), *Teoria ekonomii. Ujęcie retrospektywne*, PWN, Warszawa.
- Blaug M. (1995), *Metodologia ekonomii*, PWN, Warszawa.

¹⁸ Rada Międzynarodowych Standardów Rachunkowości, formułując w *Statement of Financial Accounting Concept* no. 2 hierarchię cech jakościowych informacji, przyjęła jako istotne kryterium ekonomiczne, zgodnie z którym uznano, że informacja jest użyteczna wówczas gdy korzyści z jej stosowania przewyższają koszty jej uzyskania.

¹⁹ Warto wspomnieć, że FAS 141R nie pozwala na proporcjonalne ujęcie wartości firmy.

- Derda T. (2012), *Ostraka z Marei, czyli jak w V wieku budowano wielką bazylikę* (wykład), konferencja – dziesięciolecie współfinansowania wykopaliisk w Egipcie (Marea i Sakkara), 22 listopada, Muzeum Archeologiczne w Krakowie.
- Dobija D., Dobija M. (2005), *O istnieniu i prawach kapitału*, „Master of Business Administration”, nr 1.
- Dobija D., Dobija M. (2003), *O naturze kapitału*, „Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości”, t. 17 (73), SKwP, Warszawa.
- Dobija M., Jędrzejczyk M. (2011), *Szkice z historii rachunkowości*, PTE, Kraków.
- Dobija M. (red.) (2005), *Teoria rachunkowości w zarysie*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Krakowie, Kraków.
- Dolson M. (2007), *Zmiany w MSSF 3 i MSR 27*, „Aktualności MSSF”, nr 54 (lipiec–sierpień).
- Grabowska J. (2011), *Skarby starożytnej Marei*, „Gazeta Wyborcza”, 14 września.
- Gaull M. (2008), *MSSF 3 Z i MSR 27 Z – nowe standardy*, „Aktualności MSSF”, nr 59.
- Gaull M. (2005), *Nowe propozycje w zakresie połączeń jednostek gospodarczych*, „Aktualności MSSF”, nr 32.
- Hendriksen E., van Breda M. (2002), *Teoria rachunkowości*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Ijiri Y. (1995), *Segment statements and informativness measures. Managing capital vs managing resources*, „Accounting Horizons”, vol. 9.
- Ignatowski R. (2012), *Konsolidacja sprawozdań finansowych, koncepcje, regulacje polskie i MSSF*, t. 1, ODDK, Gdańsk.
- Ignatowski R. (2012), *Światowa harmonizacja rachunkowości w perspektywie teoretycznej*, „Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości”, t. 67 (123), SKwP, Warszawa.
- Ignatowski R. (2011), *Wykorzystanie koncepcji grup kapitałowych w regulacjach rachunkowości i ich wpływ na wysokość kapitałów prezentowanych w sprawozdaniach finansowych*, „Problemy Zarządzania”, vol. 9, nr 4 (34).
- Ignatowski R. (2003), *Przewodnik po konsolidacji sprawozdań finansowych*, ODDK, Gdańsk.
- Ignatowski R. (1995), *Konsolidacja sprawozdań finansowych w teorii i praktyce rachunkowości*, FRRwP, Warszawa.
- Ignatowski R., Jarugowa A. (1995), *Koncepcje konsolidacji sprawozdań finansowych*, „Expert”, nr 1–2.
- Ignatowski R., Marcinkowska M., Marcinkowski J. (1995), *Sprawozdawczość finansowa firm w 1995 roku*, ODDK, Gdańsk.
- Kamela-Sowińska A. (2005), *Kreatywna księgowość, czyli jak „wpadł Enron”*, [w:] P. Banaszyk, J. Czerny (red.), „Prace Naukowe Wyższej Szkoły Handlu i Rachunkowości w Poznaniu”, Poznań.
- Kamela-Sowińska A. (1996), *Wartość firmy*, PWE, Warszawa.
- Maness T.S. (1988), *Introduction to Corporate Finance*, Baylon University, McGraw-Hill.
- Międzynarodowe Standardy Sprawozdawczości Finansowej* (2012), t 1–2, IASB, SKwP, Warszawa.
- MSSF zatwierdzone w UE* (2009), „Aktualności MSSF”, nr 71.
- Moonitz M. (1961), *The basic postulates of accounting*, „Accounting Research Study”, no. 1, AICPA, New York.
- Moonitz, M. (1951), *The Entity Theory of Consolidated Statements*, The Foundation Press, New York.
- Moonitz M. (1944), *The Entity Theory of Consolidated Statements*, American Accounting Association Monography no. 4.
- Nobes Ch., Parker R. (1991), *Comparative International Accounting*, Philip Allan Publisher Ltd., London.
- Olchowicz I. (2006), *Podstawy rachunkowości. Cz. 1: Wykład*, Difin, Warszawa.
- Pogodzińska-Mizdrak E. (2005), *Summa de arithmetica Luca Pacioli i jej walory*, „Rachunkowość”, nr 1.
- Remlein M. (2013), *Rachunkowość grup kapitałowych*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Remlein M. (2011), *Koncepcje skonsolidowanej sprawozdawczości finansowej, a kapitał mniejszości*, [w:] W. Gabrusewicz, J. Samelak (red.), *Kierunki zmian we współczesnej rachunkowości*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu”, nr 191.
- Remlein M. (2008), *Inwestycje kapitałowe w polityce rachunkowości grupy kapitałowej*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Poznaniu, Poznań.

- Rosenfield, P., S. Rubin (1986), *Minority interests: opposing views*, „Journal of Accountancy”, vol. 161, March.
- Rosenfield P., Rubin S. (1985), *Consolidation, Translation, and the Equity Method*, Wiley, New York.
- Ross S.A., Westerfield R.W., Jordan B.D. (1993), *Fundamentals of Corporate Finance*, Irwin, Boston 1993.
- Rytko A. (2010), *Wpływ przejęć na wyniki finansowe grupy według zmienionych MSR 27 i MSSF 3*, „Controlling”, lipiec–sierpień.
- Schroeder R.G., Clark M., McCullers L.D. (1991), *Accounting Theory: Text and Readings*, Wiley.
- Smith A. (1954), *Badania nad naturą i przyczynami bogactwa narodów*, t. 1, PWN, Warszawa.
- Szysko L. (red.) (2000), *Finanse przedsiębiorstwa*, PWE, Warszawa.
- Śnieżek E. (red.) (2009), *Wprowadzenie do rachunkowości*, Wolters Kluwer, Kraków.
- Taylor P.A. (1987), *Consolidated Financial Statements: Concepts, Issues and Techniques*, Chapman Publishing, London.
- Toborek-Mazur J. (2010), *Holding jako podmiot rachunkowości*, Oficyna a Wolters Kluwer business, Warszawa.
- Toborek-Mazur J. (2009), *Analiza zmian w modelu połączeń gospodarczych*, [w:] *Problemy współczesnej rachunkowości*, pod redakcją pracowników Katedry Rachunkowości Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie, Oficyna Wydawnicza SGH, Warszawa.
- Toborek-Mazur J. (2005), *Holding w aspekcie prawnym, bilansowym i podatkowym*, Oficyna Ekonomiczna, Kraków
- Walińska E. (2006), *Międzynarodowe standardy rachunkowości*, Oficyna Ekonomiczna, Kraków.
- Wolk H.I., Francis J.R., Tearney M.G. (1984), *Accounting Theory, A Conceptual and Institutional Approach*, Kent Publishing Company, Boston,
- Zeff S.A. (2005), *The entity theory of recording goodwill in business combinations: old stuff*, „CPA Journal”, vol. 75, no. 12.

Akty prawne i regulacje środowiskowe

- Rozporządzenie Komisji (WE) nr 494/2009 z 3 czerwca 2009 r. zmieniające rozporządzenie (WE) nr 1126/2008 przyjmujące określone międzynarodowe standardy rachunkowości zgodnie z rozporządzeniem (WE) nr 1606/2002 Parlamentu Europejskiego i Rady w odniesieniu do Międzynarodowego Standardu Rachunkowości (MSR) 27.
- Rozporządzenie Komisji (WE) nr 495/2009 z 3 czerwca 2009 r. zmieniające rozporządzenie (WE) nr 1126/2008 przyjmujące określone międzynarodowe standardy rachunkowości zgodnie z rozporządzeniem (WE) nr 1606/2002 Parlamentu Europejskiego i Rady w odniesieniu do Międzynarodowego Standardu Sprawozdawczości Finansowej (MSSF) 3.
- Statement of Financial Accounting Standards (revised 2007) *Business Combinations* no. 141, Financial Accounting Series no. 299-A December 2007, Financial Accounting Standards Board of the Financial Accounting Foundation.
- Międzynarodowy Standard Sprawozdawczości Finansowej 10 *Skonsolidowane sprawozdania finansowe*, MSSF COM-AC_DRC(2012)D020961-01(ANN1)_PL.doc; [www.europarl.europa.eu/.../docs.../2012/D020961-01/COM-AC_DRC\(2...](http://www.europarl.europa.eu/.../docs.../2012/D020961-01/COM-AC_DRC(2...)
- Ustawa z 29 września 1994 r. o rachunkowości, t.j. Dz.U. 2013, poz. 330 z póź. zm.

Źródła internetowe

- <http://www.polskieradio.pl/5/3/Artykul/426048,Polacy-odkryli-starozytne-wysypisko-smieci> (dostęp 5.08.2013).

Streszczenie

Celem każdej metodologii badań jest opracowanie coraz to lepszych sposobów pomiaru badanych zjawisk czy też udoskonalanie już istniejących metod. Obecnie każda gałąź nauki opracowuje i przygotowuje własne metody badawcze. Również rachunkowość ma odrębny zbiór reguł, między innymi po to, aby jak najlepiej mierzyć składniki sprawozdania finansowego. Autorka poddała badaniu kapitał i związane z nim teorie podmiotowe, z których wypłynęły koncepcje konsolidacji sprawozdań finansowych. Te z kolei stanowią założenia metodologii grup kapitałowych. Analiza doprowadziła do oceny nowych rozwiązań w obszarze konsolidacji sprawozdań finansowych, które zostały wprowadzone do międzynarodowych standardów rachunkowości. Na przedstawione zmiany w stosowanych metodach pomiaru poszczególnych zasobów mają wpływ uczestnicy rynku kapitałowego, dlatego istotne są w tym przypadku poglądy praktyków.

Słowa kluczowe: konsolidacja sprawozdań finansowych, koncepcje konsolidacji, teorie podmiotowe, zmiany w międzynarodowych regulacjach rachunkowości.

Summary**The impact of financial statements consolidation concepts on changes in the international accounting regulations**

The aim of every research methodology is to develop better ways of measuring the studied phenomena or to improve the existing methods. Currently, each branch of science develops its own research methodology. Accounting, too, has a set of rules intended to best measure the components of the financial statements. The author has analyzed the capital and related entity theories from which arose the concepts of consolidation of financial statements. These, in turn, provide assumptions for the methodology of capital groups. The analysis resulted in the evaluation of new solutions in the area of financial statements consolidation which have been introduced to international accounting regulations. Participants of the capital market have influence on presented changes in the methods of measurement of individual resources, so the views of practitioners are important in this case.

Keywords: financial statements consolidation, consolidation concepts, entity theories, changes in international accounting regulations.